

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Sierpnia r. s. 1879 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 28 godz. 3 z polu.	28 cal. 2, 2, lin.	+ 18, stopn.	Zachodni	Pogoda
	- 28 godz. 9 wiecz.	28 - 2, 4, -	+ 13, -	Zachodni	Pogoda
	- 29 godz. 6 z rana	28 - 2, 6,	+ 8,5 -	Zachodni	Pogoda

## N I E M C Y

(z gaz. berl.) *Trewir* dnia 19 sierpnia. D. 14 z rana o godzinie 11 przybył tu Xiążę *Wellington*, a odwiedziwszy starożytne pomniki *Rzymian* i *Gallow*, udał się około pół do iszey w dalszą drogę do *Luxemburga*.

*Frankfort* dnia 17 sierpnia. Większa część członków ciała dyplomatycznego opuściła w tym miesiącu *Frankfort*; niektórzy z nich wcześniej już udali się do *Karlsbadu*.

Na 28 posiedzeniu zgromadzenia związkowego, d. 5 t. m. poseł W. Xięstwa Heskiego wniosł: żeby nozynie postanowienie względem *wzajemnego wolnego handlu* w państwach związku niemieckiego, podług któregoby żadna nie zachodziła różnica między płodami i rękodzielami państw związku niemieckiego, i żeby handel ten nie ulegał żadnemu ograniczeniu; wszakże co do towarów prosto tylko przewozowych ma być ustanowiono umiarkowana i jednostayna opłata. Wniesienie to odłożone zostało do dalszego czasu.

*Od brzegów Menu* dnia 20 sierpnia. Podobne bezprawia jakie się zdarzyły w *Würzburgu*, *Frankforcie* i innych miastach, zaszły też 12 t. m. i w *Darmsztadzie*. Znaczna cizba zebrała się na ulicach, gdzie najwięcej żydów mieszka, i wywarła złość swoją rzucaniem kamieni do okien i składów kupieckich. Uspokoila się wrzawa po północy. Gdy się nazajutrz wieczorem na podobnie zanosilo bezprawia, liczne patrole piesze i konne przebiegały ulice, i tym sposobem nie bez trudności zachowaną została spokojność. D. 14 rząd używając z roztropnością łagodnych środków, powierzył bezpieczeństwo miasta tutejszey milicyi, po czém bezprawia ustały. Policya rozesłała także po domach ogłoszenie, ażeby wszyscy posiadacze domow i gospodarze niepozwolali wieczorem wychodzić z domu czeladzi, a mianowicie dzieciom, studentom i służącym; i że wszelkie gromadzenie się po ulicach lub przed domami jest zabronione pod karą uwięzienia, a ktoby przez podburzające okrzyki, lub innym jakim sposobem do niepokoju podzegał, jako buntownik uważany i podług całej surowości praw karany będzie.

Zydzi, którzy przed niejakim czasem wyszli z *Meiningen*, powrócili nazad, pozaymowali swoje mieszkania i żyją w wielkiej spokojności i zgodzie z innymi mieszkańcami.

Podzégające słowo (wyraża jedna z gazet

nadreńskich), *Hepp! Hepp!* przeszło z *Würzburga* do *Kolonii* a ztamąd i do *Düsseldorf*. Ale pisać go należy nie *Hepp Hepp*, ale *Hebe*, znaczyło ono w obrządku religijnym dawnych żydów, każdą ofiarę albo Bogu poświęcony dar, który z uniesieniem był składany; szczególnie zaś składane były tym sposobem pierwiastki owoców.

Hrabia *Las Casas* przybył do *Baden* d. 15 t. m.

Sztutgardzka gazeta rządowa pod d. 18 zawiera nowe z d. 7 t. m. urządzenie królewskie względem zaciągu wojskowego.

*Thorwaldson*, powracający z *Rzymu* do swego oyczystego miasta *Koppenhagi*, przybył d. 16 t. m. do *Stutgardu*.

*Drezno*, dnia 22 sierpnia. Wczora w południe udał się królewsko-hiszpański poseł margrabia *di Cerralbo*, Hrabia *Cafasola*, dla uroczystego proszenia o rękę jey królewskiej Wysokości Xiężniczki *Józefy*, córki Jago Królewskiej Wysokości Xięcia *Maxymiliana*, dla N. Króla Jmci Hiszpańskiego, najprzód do Króla a potem u Xięcia *Maxymiliana* i Xiężniczki oblubienicy królewskiej. — Z najwyższego polecenia W. Marszałek dworu *Thümling* z mistrzem obrzędów *Preuss* udali się do mieszkania posła z dwoma sześciokonnymi pojazdami dworu, za którymi szedł także galowy pojazd posła, ciągniony sześcioma koni angielskich przybranych sposobem hiszpańskim. — Kawalkatę zaczynał oddział 24 kiryssyerów królewskiej gwardyi bokowej, a obok królewskich pojazdów szły hayduki i inna liberya królewska. — Po ukończoney audyencyi, poseł odprowadzony został z równą okazałością do swego mieszkania.

Dzisiaj w dniu ogłoszenia zaślubin Xiężniczki *Józefy* z Królem Jmcią Hiszpańskim, Królestwo Ichmość Xiążę *Maxymilian* i N. Oblubienica, przyymowali powinszowania od ciała dyplomatycznego oraz urzędow cywilnych i wojskowych. Królestwo Ichmość z Xiężniczką *Augustą*, po wysłuchaniu rannego nabożeństwa, raczyli się udać z odwiedzinami do N. oblubienicy. — Na obiedzie familiynym, znaydował się też nadzwyczajny poseł hiszpański, wieczorem były pokoje w paradnych salach: poczem dwór udał się tegoż wieczora około godziny 9 do *Pillintz*.

Przeznaczony do dworu hiszpańskiego poseł nasz, Szambellan Baron *Friësen*, wyjechał wczora do *Madrytu*.

Paryż dnia 14 sierpnia.

*Dziennik paryżki* umieścił następujące uwagi o ostatnich wypadkach w Londynie: — „Spokojne uwięzienie *Harrissona*, jest znakomitym hołdem uszanowania dla praw krajowych, które rzeczywiście stanowi zasadę konstytucyjnych czynności Anglika. Biała laska policyanta, który z łatwością toruje sobie drogę przez tłum 70,000 pospółstwa, w pośród którego żaden bagniet pokazać się nie może, i który bez przeszkody wyprowadza z tamtąd człowieka, ogłaszającego na wozie odmianę parlamentu, jest podług zdania naszego, naysiękniejszą pochwałą reprezentacyjnej konstytucyi. Innym podobnie dobrym skutkiem takiej konstytucyi jest uroczyste w jednym czasie postanowienie znakomitszych obywateli miast angielskich względem obrony rządu przeciwko wszystkim, którzyby się pokusili o jego obalenie. Przewrotność ta oświeconej części narodu na zniweczenie zamysłów licznych tłumów pospółstwa, któreby ciemnota w ręce kilku burzycieli spokojności oddać mogła, oczywiście dowodzi pierwszeństwa konstytucyjnego urządzenia towarzystwa cywilnego; okazuje oraz, iż w konstytucyjnym kraju stałość rządu uważa się za powszechny interes narodu; każdy bowiem jest przekonany, iż majątek i bezpieczeństwo obywatela ma naysiękniejszy związek z własnością i bezpieczeństwem kraju.“

Czytamy w *dzienniku rozpraw* następujący artykuł z *Karlsbadu*: — „Zupełna zgoda między dwoma wielkimi Mocarstwami niemieckimi jest wróżbą niezwłocznego układu względem środków potrzebnych na powściągnięcie rewolucyjnych zamysłów, jakie się w niektórych klasach narodu postrzegać dają. Słychać o uroczystym oświadczeniu, w którym też Mo-

carstwa mają ponowić obietnicę daną 13tym artykułem aktu związku niemieckiego względem wolności politycznej, któraby się na stwierdzonych doświadczeniach zasadach reprezentacyi stanów krajowych gruntowała. Oświadczenie to ma oraz ogłosić stałe i nieodmienne postanowienie rządów, iż nie dadzą się skłonić do przejścia granic przyrzeczeń i chęci swoich, i że nigdy nie ścierpią, aby w Niemczech istniały zgubne marzenia o równości, politycznych prawach, demagogicznej wolności i powszechnych wyborach; marzenia, które z rewolucyi francuzkiej wypłynęły, a szczęściem ustały w tym kraju, gdzie początek swój wzięły. Inni Monarchowie niemieccy mają także podpisać wspomniane oświadczenie.“

Podług ustaw kraju naszego, każdy Francuz, będący członkiem towarzystwa zagranicznego, wymagającego zacności rodu, traci prawo obywatelstwa. Z tego więc powodu twierdzą liberalisci tuteysi, iż żaden kawaler Maltański nie może być obrany deputowanym.

*Dziennik tutejszy Cenzor* twierdzi, iż władze wojskowe nie mają prawa zabraniać podwładnym swoim pisania adressow i t. d., inaczej odmówiłyby im nareszcie prawa podawania petycyi. Odpowiada na to *Monitor*: — „Wolny obywatel rzymski, służąc w legionie, nie mógł używać wszystkich praw cywilnych. Adressa naszego wojska włoskiego utworowały *Bonapartemu* drogę do dyktatury.“

Od dwóch lat, w ciągu miesiąca sierpnia, niewiadoma osoba zwykła tu wieczorom między godziną 10tą i 11stą wyrzucać oknem z okiennego piędzła z domu przy ulicy *Montesquieu*. I teraz także dopełniła swojego zwyczaju; i ubogi zbierał z radością zasiłek pieniężny, a policya trudniła się jedynie utrzymaniem porządku.

*Magistratura Powszechnej Opieki Gubernii Wileńskiej*, odebrawszy przy zaleceniu Zarządzającego Ministerjum Policyi *Hrabiego Wiazmitynowa Jenerala od Infanteryi i Kawalera* różnych orderów dla powszechnej wiadomości podaje do gazety *Kuryera Litewskiego* niniejsze

## O g ł o s z e n i e.

Rada Opiekuńcza Cesarского domu wychowania w Sankt-Petersburgu ogłasza: iż sprzedaż kart do grania naznaczona będzie przez dom wychowania od dnia 1 stycznia 1820 roku, w obu stolicach w Skarbowych składach, a po guberniach u wolnych kommissantow, podług następujących prawideł: 1) Gubernialnymi Kommissantami dla sprzedaży kart na rzecz domu wychowania, mogą być ludzie wszelkiego stanu; szczególniej jednak dopuszczanemi będą do tego obowiązku, osoby bawiące się handlem, a osobliwie ci, którzy nie tylko w gubernialnych, lecz i w powiatowych miastach handle swe mają. 2) W każdej gubernii ustanawia się dla sprzedaży kart jeden Kommissant, tak na gubernialne miasto jako i powiatowe; a chociaż takowy gubernialny Kommissant może mieć, dla wygodniejszego handlu kartami, swych towarzyszy, dom jednak wychowania uchyla się od wszelkiego wpływu na osobiste ich umowy, i w żadnym razie niewchodzi w rozpoznanie zawartych między nimi warunkow, uznając tylko jednego kommissanta, który z Radą Opiekuńczą umowę zawarł. 3) Kommissanci gubernialni, którzy z Radą Opiekuńczą zawarli umowy, podług przyłączonej tu formy, dostaną karty za gotowe pieniądze, z postąpieniem za swe kommissantstwo, 10go procentu od każdego rubla. 4) Dom Opiekuńczy dostarcza kart gubernialnym kommissantom do miast gubernialnych własnym kosztem, a rozestanie ich na powiatowe miasta odbywa się już kosztem i staraniem gubernialnych kommissantow. 5) Życzący przyjąć na siebie od domu wychowania obowiązek przedawania kart po guberniach, mogą dla zawarcia umow z Radą Opiekuńczą Cesarского domu wychowania w St. Petersburgu, i dla odebrania instrukcyi przybyć sami do wyżej pomienionej Rady, albo przysłać swych pełnomocników z prawnymi plenipotencyami, albo też podpisawszy umowę na prostym papierze, podług przyłączonej tu formy, zaświadczywszy podpis swey ręki na jakimkolwiek urzędzie, mogą przysłać ją do Opiekuńczej Rady w Sankt Petersburgu przez pocztę, przy doniesieniu, z wyrażeniem swego stanu, miejsca pobytu i rodzaju handlu. 6) Ci, którzy tym sposobem zawarli względem sprzedaży kart umowę, czekać mają na uwiadomienie od Rady Opiekuńczej względem potwierdzenia siebie w obowiązku kommissantow, a odebrawszy takowe uwiadomienie, ażeby Rada Opiekuńcza zupełnie bezpieczną być mogła, iż stosownie do zawartej umowy niezawodnie od dnia 1 stycznia 1820 roku, zajmą się sprzedażą kart, i żadnego w tém zamitrżenia niebędzie, obowiązani są trzema pierwiej miesiącami przysłać koniecznie pieniądze należne za 4tą część rocznej sprzedaży, oznaczonej w rejestrze tu przyłączonym, z potrąceniem dla siebie 10ciu procentow, a jeżeli zechcą, wolno jest półroczną i roczną należność wnosić do Rady Opiekuńczej w St. Petersburgu; za odebraniem których, Rada nieomieszka przysłać kwietacyi z wyszczególnieniem, kiedy takowe pieniądze odebrane zostały: a jeżeli te pienią-

dze, trzema i więcej miesiącami, przed 1 stycznia 1820 roku, wejdą do składowej kassy, w tenczas 5ty od nich procent na rzecz kommissanta liczyć się będzie do dnia 1 stycznia 1820 roku. 7) Jeśli zaś gubernialni kommissanci, zawarłszy względem sprzedaży kart kontrakt z Radą Opiekuńczą w S. Petersburgu, przysłały pomienione pieniądze wynoszące czwartą część roczney ilości wpiągu miesięcy: oktobra, nowembra i decembra terazniejszego 1819 roku; t. j. później niż trzema miesiącami przed początkiem 1820 roku, w ówczas nie tylko procentownie wezmą, lecz i zawarte z nimi umowy zerwane zostaną, i pieniądze na ich koszt, zwrócone im przez pocztę będą. 8) Jeżeli z jednej gubernii wielu oświadczy chęć być kommissantem sprzedaży kart, w tenczas Rada Opiekuńcza potwierdzi z nich tego, kto pierwey życzenie swe oświadczy i umowę już zawarł, a w zdarzeniu kiedy takowe życzenie oświadczą razem lub przysłały umowy swoje w jedynymże czasie, w ówczas przed innymi potwierdzeni zostaną ci, którzy, jak wyżej powiedziano, nietylko w gubernialnym mieście ale i w powiatowych, jakiegokolwiek swe handle mają, albo na koniec stosownie do świadectwa władz miejscowych.

Podług niniejszego ogłoszenia, życzący przyjąć na siebie obowiązek przedawania kart, zapewne nieomieszkażą zwrócić uwagi na to, że kapitał ich, użyty na zakupienie czwartey części roczney sprzedaży kart, zwrócić się może razy cztery do roku z zyskiem 10ciu procentow za każdą razą; a nadto kommissantom gubernialnym, którzy z Radą Opiekuńczą w S. Petersburgu, zawarli względem sprzedaży kart umowy, nadają się przywileje: A) Handel gubernialnych kommissantow kartami, niebędzie doświadczał żadney przeszkody od mieskich, kupieckich i mieszczzańskich zgrupowań, i wolny jest od wszelkiej zależności od władz miejscowych. B) Gubernialni kommissanci posyłają swe doniesienia i wiadomości o wyprzedaniu kart pod adresem Rady Opiekuńczej Cesarskiego domu wychowania w S. Petersburgu, bez opłaty na pocztę wagowych pieniędzy, jak pisma skarbowe. C) Stosownie do umow z gubernialnymi kommissantami zawartych, używać oni mogą opieki i dobrodzieystw wszystkich praw, Naywyżey i Naymiłościwiy domowi wychowania nadanych.

#### *Forma umowy z gubernialnymi Kommissantami o sprzedaż Kart.*

Roku 1819 miesiąca dnia. W Radzie Opiekuńczej Cesarskiego domu wychowania, stanęła umowa z N. względem przedawania kart w całej gubernii N., na następujących warunkach:

1. Od dnia 1 stycznia 1820 roku, podług daney instrukcyi od Rady Opiekuńczej Cesarskiego domu wychowania w S. Petersburgu, oddaną mi została sprzedaż kart w całej gubernii N. w miastach, slobodach, wsiach i powiatach; także na targach i jarmarkach, tak przypadkowo i jednocześnie jako też przez ustanowienie ciągłej i stateczney sprzedaży, przez moich pełnomocników czyli kommissantow lub kramników, przez rozwoz i wzałożonych własnych lub najętych domach i sklepach, gdzie i jak wygodnie im będzie, hurtem, tuzinami i pojedynczemi taliami, bez wszelkiej ze strony mieskich, kupieckich i mieszczzańskich zgrupowań, przeszkody.

2. Ja N. mam zawsze mieć na potrzeby gubernii N. dostateczną ilość kart, ażeby najmniejszego zamitrzeżenia z przyczyny niemożności dostania ich, niebyło. A jeżeli podług świadectwa miejscowey zwierzchności, albo przyslanego od Opiekuńczej Rady Sankt Petersburgskiy rewizora, okaże się, iż w którymkolwiek mieście nie ma kart do sprzedaży, wówczas Rada Opiekuńcza ma prawo usunąć mię od sprzedaży kart i poruczyć ją komu innemu.

3. Karty mam odbierać z głównego magazynu Cesarskiego domu wychowania w S. Petersburgu, albo ze składow w mieście gubernialnem, jeżeli takowe ustanowione będą, za gotowe pieniądze, z postąpieniem dla mnie 10ciu procentow od każdego za karty zapłaconego rubla; a za przyjęty przeze mnie od domu wychowania obowiązek przedawania kart w gubernii N., niczego się więcej domagać nie mam, karty zaś przedawać będę podług ustanowioney i oznaczoney na obwołutach kart ceny, a mianowicie: 1szego gatunku tuzin po rubli 10, a talia po kop. 82½; 2giego tuzin po rub. 8, a talia po kop. 66½, i 3ciego tuzin po rub. 5, a talia po kop. 41½, niewyżej; niżey zaś przedawać wzbronionem mi być ma.

4. Karty odebrane przeze mnie od domu wychowania, utrzymać powiniennem w miejscu suchem, ażeby przez wilgoć uszkodzonemi być nie mogły, a w podobnym zdarzeniu w sprzedaż ich niepuszczać, lecz rachować to za niezwrótną dla siebie stratę, jako skutek własney nieostrożności w chowaniu.

5. Ja N. obowiązuję się sprzedaż kart rozpostrzeniać w jednej tylko gubernii N., a do drugich miast, na szkodę urządzoney tam sprzedaży, ani sam osobiście wywozić nie mam, ani też nikomu kart na wywoz niedawać; również i Opiekuńcza Rada Sankt Petersburgska niezerwawszy ze mną umowy, nikomu więcej, prócz mnie, w pomienioney gubernii kartami handlować niepozwoli. Jednakże niezabrania się zakupienie i przywiezienie kart na swoją potrzebę, przez ludzi prywatnych.

6. Ja N. obowiązuję się dla wiadomości Opiekuńczej Rady Sankt Petersburgskiy, posyłać co trzy miesiące doniesienie o wyprzedaniu kart, podług daney mnie od Rady formy.

7. Jeżeli mnie albo pełnomocnikom moim dowiedziono będzie, iż się bawią sprzedażą kart zakazanych, a nadewszystko zagranicznych, sprowadzonych z innych państw, lub że handlują używanymi kartami, wtenczas poddaję siebie, bez sądu i wszelkich wymówek, pod straż 48 rubli za każdy tuzin. Podobnież przyjmuję na siebie obowiązek dawać pilne w gubernii N. baczenie, ażeby i od postronnych ludzi podwożenia zagranicznych, albo kryjomu robionych kart, i słowem żadnych innych, oprócz kart fabryki Cesarskiego domu wychowania, niebyło; a jeśli się ja lub pełnomocnicy moi przeświadczą, zęgdziekolwiek podwożą lub przedają obce karty, albo z fałszowanymi pieczęciami, lub się dowiem o kryjomem i zakazanem ich robieniu, lub też o przedawaniu używanych, wówczas obowiązany jestem nie nieukrywając, natychmiast donieść o tём w mieście Policmeystrowi albo Horodniczemu, a na powiecie Kommissarzowi Ziemijskiemu, albo Ziemijskiemu Sądowi, którzy niezwłocznie obowiązani są, żeby się występek nieutaik, wysledzić winowaycow; wszystkie, wiele znajdzie się kart zakazanych lub fałszywych, zkonfiskować, winowaycę w obecności moiey lub umocowanego ode mnie, wybadać, a jeśli się winnym okaże, przygotowane do robienia kart materiały, narzędzia i karty, na skarb zabrać, a nadto z przestępcy uzyskając za każdy, ile się u niego znajdzie, tuzin, po rubli 48 na zysk mój lub pełnomocników moich, ktokolwiek nadżycie odkryje; karty zaś, materiały i narzędzia po ukończeniu śledztwa, odesłać do Opiekuńczej Rady Sankt Petersburgskiy na koszt iego, a na zysk domu wychowania, dia wynagrodzenia tych strat i uszczerbkow, jako pomieniony dom wychowania ponieść może sprzedaży tych fałszywych kart i ich robienia, i o każdym takowem odkrytem i dowiedzionem przestępstwie, donosić Opiekuńczej Radzie Sankt Petersburgskiy natychmiast, jak tylko miejscowa zwierzchność przeze mnie uwiadomioną zostanie.

8. Rada Opiekuńcza Sankt Petersburgska przyjmuje na siebie obowiązek dosyłać karty do miasta gubernialnego N. własnym kosztem, a rozęsłanie ich po miastach powiatowych tey gubernii do pełnomocników moich, ja N. przyjmuję na siebie.

9. Wiadomo Opiekuńczej Radzie Sankt Petersburgskiej, iż w gubernii N. w ciągu pół roka rozchodzi się kart około — 000 — tuzinów, licząc je podług przedazney ceny kart wszelkiej reki na — 000 — rubli. Z takowey ilości obowiązującej się ja N. niemniej nad 4tą część, to jest, — 000 — rubli wnosić do opiekuńczej Rady Cesarskiego domu wychowania w S. Petersburgu, i za tę ilość pieniędzy mam stosowną liczbę tuzinów kart odebrać. Zeby zaś Opiekuńcza Rada Sankt Petersburgska, mogła mieć zupełne bezpieczeństwo, że stosownie do niniejszey umowy rzeczywiście trudnić się będą od dnia 1 stycznia 1820 roku przedaż kart w gubernii N., i że w tém żadnego zamitżenia niebędzie, obowiązuję się trzema miesiącami wprzód na 4tą część roczney wyprzedaży kart, przysłać niezawodnie należne pieniądze, potrąciwszy dla siebie 10 procentów; a jeśli uszczę się, wówczas wolno mi będzie wnieść półroczną lub roczną ilość pieniędzy, a Rada Opiekuńcza, odebrawszy o tém wiadomość nieomieszka wystać swoim kosztem, do gubernialnego miasta kart, albo na pierwszy raz polecieć mi wziąć je z liczby mogących pozostawać w gubernii N. i powiatowych jey miastach, do dnia 1 stycznia 1820 roku, u dzierżawców terażniejszego 5go odkupu kartowego, należnych do oddania domowi wychowania. O czém Rada Opiekuńcza Sankt Petersburgska niezaniebda we właściwym czasie, zrobić stosowne rozporządzenie.

10. Pieniądze wnosić do składowey kassy, Cesarskiego domu wychowania, dla wzięcia za nie kart, mogą je sam osobiście, albo przez umocowanego ode mnie, albo nakoniec przez pocztę z opłaceniem procentów na rachunek domu wychowania, a Rada Opiekuńcza wyda mi kwit na ich odebranie.

11. Jeżeli Rada Opiekuńcza, choćby przy najszybszym dochowywaniu niniejszey umowy z mojej strony, dla jakiegokolwiek okoliczności, z korzyścią domu wychowania, niechoiała mię potem mieć swoim do przedaży kart kommissantem, wówczas w każdym czasie ma prawo uwolnić mnie od tego obowiązku, powierzając takową przedaż skarbowemu lub czyjemkolwiek zawiadowaniu, lecz zostając u mnie karty nieprzedane, pozwoi do ostatka wyprzedać, albo je przyymie ode mnie przez kogo, wypłacając mi za nie gotowe pieniądze z potrąceniem tylko 10ciu procentów, które mi przy zakupieniu postąpione były. Równie też i ja, jeżeli dla jakiegokolwiek przyczyny niezechcę bydź dłużey kommissantem, do tego zmuszonym bydź nie mogę; lecz w takim razie, iżby Rada Opiekuńcza Sankt-Petersburska mogła zawezasu na moje miejsce opatrzyć sobie drugiego kommissanta, lub zrobić obrót inszego rodzaju, i zeby w przedaży kart niezaszło żadne zamitżenie, obowiązany jestem, o niezyczeniu, swoim bydź dłużey kommissantem, trzema miesiącami wprzód dnieść Radzie Opiekuńczej Sankt-Petersburskiej; a jeżeli niedoniosę lub też uwiadomię, lecz wtenczas, kiedy ilość pozostałych u mnie kart, nie będzie wystarczającą na potrzeby tego przeciagu czasu, jakiego wymaga w gubernii N. przedaż kart przez poruczenie komu innemu (na co, jak się wyżej powiedziało, liczy się miesiąc trzy), i przez to w przedaży kart zażydne zamitżenie, a ztąd i uszczerbek w dochodach domu wychowania, wówczas dla wynagrodzenia tey straty za czas, jaki się podług wyrachowania miejscowey zwierzchności okaże, powinieniem zapłacić domowi wychowania, bez sądu i wszelkich wymówek, taką ilość pieniędzy za dni ubyle, jaka stosownie do rocznego dochodu, oznaczonego w punkcie 9, wypadnie.

12. Takową umowę, Cesarski dom wychowania ze swojej strony, we wszystkim naydokładniey wypełniać jest obowiązany; ja zaś mam używać opieki i dobrodzeyści w wszystkich praw, Naywyżey i Naymilszicy mi danych; dla czego Rada Opiekuńcza przeszle komunikacją do Rządu gubernialnego N., iżby w zdarzeniu jakiegokolwiek z rzeczy mojego kommissantstwa potrzeby, mnie i pełnomocnikom moim, trudniącym się przedażą kart, czyniona była wszelka prawna pomoc, na mocy przywilejow domu i wyrażonych w niniejszey umowie warunkow.

T A B L I C A.

O rozchodzie kart do grania w Guberniach, z wyrażeniem półroczney i kwartałowey ich konsumpcyi, wyjąwszy stolicę.

Guberni y:	Przedaz kart w nizey wyrażonych Guberniach.									
	Półroczna				Kwartałowa					
	Gatunek		Ogół	Summa	Gatunek		Summa			
	1	2			1	2				
T u z i n		Rub.	kop.	T u z i n		Rub.	kop.			
Białostocka.	108	39	147	1392	—	54	19 <sup>6</sup> / <sub>2</sub>	73 <sup>6</sup> / <sub>2</sub>	696	—
Kamieniec-Podolska	106 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	71	287 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2733	—	108 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	50 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	143 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1366	—
Kijowska.	610	211	821	7788	—	305	105 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1101 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3091	—
Litewsko-Grodzińska.	109	75	234	2190	—	79 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	117	1095	—
Mińska.	470	76	546	3308	—	135	53	173	1654	—
Mohilewska	403	22	425	4200	—	201 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	11	212 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2100	—
Słobocko-Ukraińska.	935	140	1075	10470	—	467 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	70	537 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5255	—
Smoleńska.	855	190	935	9350	—	417 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	75	491 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4770	—
Kurlandzka.	360	74	434	4100	—	180	37	217	2096	—
Inflandzka.	868	107	975	9330	—	434	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	487 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4766	—
Wileńska.	701	117	803	8445	—	376 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	58 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	434	3223	—
Witebska.	416	44	460	4512	—	208	22	230	2256	—
Wolińska.	245	43	286	2774	—	121 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	142	1387	—
Czernihowska.	678	154	832	8012	—	339	77	416	4006	—

Ceny kart od dnia 1 stycznia 1820 roku, pozostają takie jakie są dzisiaj, a mianowicie w obu stolicach we wszystkich guberniach i powiatach, wyjąwszy Sybirskie, tuzin 1go gatunku po rubli 10; tuzin 2go gatunku po rubli 8. W guberniach zaś Sybirskich, t. j. Tomskiej, Tobolskiej i Irkuckiej, i ich powiatach, tuzin 1go gatunku po rub. 11, tuzin 2go gatunku po rubli 9 kop. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Karty 5go gatunku na niniejszey tablicy, dzisiaj nie są jeszcze oznaczone, ponieważ ich niema; lecz w późniejszym czasie na przedaż do guberniy dostarczone będą.

Zgodno z autentykiem Sekretarz Pietraszewski.

Wolno Drukować Ignacy Baszka Korp. Cenz. Cel. — w drukarni Redakcyi niemi narwod.

W następującą Sobotę, dnia 30 t. m., w dzień uroczystości Imienia Najjaśniejszego Cesarza, na dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających dana będzie na tutejszym teatrze Opera pod tytułem *Wskrzeszenie Królestwa Polskiego*, czyli *Nagroda*. Przed rozpoczęciem tey sztuki i po jey skończeniu ukażą się dwa *tableaux* układu jednego z pierwszych znawców sztuki — *tableaux* przy pomocy ułożonych śpiewach stosownych do dnia uroczystości.